Nr. 151. w Piątek dnia 1. Lipca 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Hamburg, 30 Czerwca. — Börsenhalle donosi z Rendsburga o godz. 8 wieczorem, że 800 jeńca duńskiego tam sprowadzono i osadzono w giserni Karola.

Kopenhaga, 29 Czerwca. — Berlingske Tidende ogłasza depeszę ministerstwa wojny, że blokada Kołobrzegu, Kamienia, Swinemündy, Wolgastu, Greifswaldu, Stralsundu, Barthu w d. 27, a blokada portów szlezwickich i holsztyńskich w d. 26 b. m. rozpoczyna się.

Na posiedzeniu rady stanu w d. 28 b. m. zapytał członek ministerstwa marynarki: czyli rząd zamierza także zaprowadzić blokadę Memla?

Hamburg, 30 Czerwca wieczorem. — Wedle depeszy ministra wojny, walka zacięta zaszła o godz. 9½ między Vollerup i Sonderskow. Komunikacya telegraficzna z Alsen przerwana, bliższe szczegóły przeto później są spodziewane.

Kopenhaga, 29 Czerwca wieczorem. — Ministerstwo wojny podaje depeszę jenerała Steinmana komenderującego na Alsen datowaną pod d. 29 o godzinie 6 z rana: nieprzyjaciel uderzył w ostatniej nocy na Alsen. Nasi po zaciętej walce znajdują się na półwyspie Kjär i przy znacznej stracie w obwrocie między Ukebüll i Sonderskoa. — Dzisiejszemu landthingowi przedłożono projekt ministra skarbu względem pożyczki 20 milionów.

Haga, 30 Czerwca. — Dziś wybrano do drugiej izby 7 liberalnych, 2 konserwatywnych deputowanych.

Drezno, 30 Czerwca. Izba pierwsza obradując nad wnioskiem Zehmana postanowiła jednogłośnie: prosić rządu, aby starał się bundestag nakłonić do udziału w wojnie i załatwienia kwestyi co do następstwa na tron w księstwach. Minister Falkenstein zaręczał że poseł saski w tym duchu otrzymał instrukcye. Przystąpienie związku do akcyi i uznanie księcia Augustenburga nie ulega powątpiewaniu.

Rzym 29 Czerwca. — Ojciec św. celebrował na mszy ś. w watykanie w uroczystość ś. Piotra i Pawła i odnowił protestacyą przeciw napaści Piemontu.

Petersburg 30 Czerwca. — Niemiecka gazeta petersburska wywodzi we wstępnym artykule bardzo przychylnym sprawie Niemiec, jak Anglia, nic nie działając, kiedy mocarstwa niemieckie traktat londyński z r. 1852 odrzuciły i Szlezwik i Holsztyn obsadziły, sprzeczniéby postępowała, gdyby teraz chciała prowadzić wojnę w interesie Niemiec i że Anglia powinna była doradzać Danii, aby ustąpiła, coby było daleko rozumniej

Flensburg 1 Lipca. — Tutejsza Norddeutsche Ztg zamieszcza sprawozdanie korespondenta wojennego, wedle którego przeprawa na Alsen odbyła się między Schnabek a Satrapholz na 120 łodziach, za każdym razem po 3,000 ludzi. Mimo najgwałtowniejszego ognia Duńczyków, zostały zdobyte nadbrzeżne bateryę. Rolf Krake dwa razy odparto i palił się. 2,400 Duńczyków wzięto do niewoli, pomiędzy którymi 100 oficerów. Pułkownik Kaufmann cięko ranny. Strata ze strony duńskiej wielka. Prusacy utracili oficerów 3 w poległych a 17 rannych, żołnierzy 300 częścią rannych, częścią poległych.

Berlin, 29. Czerwca. — Dzisiejszy Staats Anz. zamieszcza następujące obwieszczenie ministerstwa marynarki duńskiego:

Ministerstwo marynarki podaje niniejszem do wiadomości, że poczyniono przygotowania do natychmiastowej blokady następujących portów, a mianowicie:

Piławy, Gdańska, Kołobrzega, Kamienia, Swinemündy, Wollgastu, Greifswaldu, Stralzundu i Barthu.

Powyższe podano do wiadomości reprezentantów zawierzytelnionych przy dworze Najj. króla i to obwieszczenie będzie udzielane przez przewodników wszystkim okrętom przepływającym przez Zund i Bełt, które ich pomocy zasięgną.

Ministerstwo marynarki. Kopenhaga, 25. Czerwca 1864.
O. Lütken.

Podobne obwieszczenie ogłoszonem zostało na tejże drodze o blokowaniu brzegów wschodnich szlezwickich i holsztyńskich.

Berlin, 29. Czerwca. — Dziś w nocy o godzinie 2. zaczęli Prusacy stawiać mosty na pontonach, jak donosi telegram z Flensburga, poczem z obu stron rozpoczęto strzelanie z bateryi na północ od przejścia ustawionych. W godzinę ustawiono mosty, a o 4. godzinie stanęli już pierwsi Prusacy na Alsen. Walka wciąż wre. Duńczykowie z miejsca na miejsce ustępują walcząc odważnie. Prusacy stanęli po południu o godzinie 2. pod Wollerup i Ulkebüll.

Książę Fryderyk Karol przeszedł przez zund alzeński pod Sonderburgiem, gdy główne siły przeszły pod Sandbergiem. W Sonderburgu toczyła się walka na ulicach. Do przejścia wykomenderowano pułki 24. i 64. W przejściu stracili Prusacy 100 ludzi. Żaden nie utonął. Na Alsen urządzono lazarety pruskie pod namiotami. Do Flensburga sprowadzono 1000 jeńca duńskiego, między nimi wielu oficerów. Duńczykami dowodzi jenerał major Steinmann. Jak się zdaje Duńczykowie nie mieli się na baczności, gdy ich tak znienacka Prusacy zeszli. Dziś z rana ruszył pułk gwardyi fizielerski z 3 bateryami gwardyi artyleryi na Rugią przeciw Duńczykom, którzy tam chcą lądować. Co się tyczy mobilizacyi korpusu 2, rzecz ta polega na pomyłce, chodzi tylko o skompletowanie niektórych części wojska w tym korpusie, jak np. inżynieryi i żołnierzy w tych batalionach, które pilnują granicy polskiej.

— Z Kopenhagi piszą pod dn. 28. H. B. H.: minister wojny duński donosi: nieprzyjaciel wczora przez cały dzień utrzymywał ogień nieustanny przeciw Alsen ku Surlücke. Gdyśmy zwrócili ogień na robotników nieprzyjacielskich i zmusili ich do zaprzestania robót, ogień wzmógł się nieprzyjacielski. W dalszym raporcie powiada: nieprzyjaciel o godzinie 10. sypie nowe bateryе. Nasi ostrzelują komendy robotnicze, przez co nieprzyjaciel zwiększa ogień. Teraz ogień ustał, mamy jednego rannego.

— Mamy przed sobą oświadczenia Russla i Palmerstona w parlamencie. Z nich się okazuje, że gabinet angielski otwarcie się wyrzeka odpowiedzialności za dalsze losy Danii. Działaniom niemieckim żadnych granic niepołożono w ich oświadczeniach, Anglia tylko oparłaby się trwałemu zdobyciu właściwej Danii. Nie masz mowy o obronie wysp. Gdyby atoli Kopenhaga miała być zrabowaną i spaloną, a król Krystyan wzięty do niewoli, natenczas Palmerston zwoła parlament, aby zapytać, czyli Anglia chce się wdać w wojnę. Taka jest jedyna demonstracya ministerstwa, której się torysi z uśmiechem ironicznym przysłuchiwali.

— Dzienniki niemieckie nazywają wielki proces stanu, który naszym wytoczono w Berlinie procesem polskim. Obżałowanych bronić będą z poznańskiego obrońcy prawa pp. Janecki i Lisiecki, oprócz tego profesor Gneist, pp. Deyks, Lewald, Hodhoff, Brachvogel i Simon z Berlina, Lent z Wrocławia, Elven i Windhorst z nadreńskiej prowincyi. Pan Gneist podjął się obrony p. Napoleona Mańkowskiego. Z obżałowanych zaocznie stawił się pan Zygmunt Niegolewski z Niegolewa i osadzony został w moabicie. Co do innych bawiących zagranicą, sprawy toczyć się będą zaocznie. Na to jest osobna procedura kryminalna przepisana. Sąd sądzi wedle akt śledczych i w miarę ich wydaje wyroki.

Oskarzenie wydrukowano w ograniczonej bardzo liczbie in folio na 529 stronnicach. Ogólna część zawiera 72, szczegółowa 434 stronnic. Liczba oskarzonych 150, 32 jest zagranicą i oczekuje wypadku procesu. Wszyscy oskarzeni podzieleni są na 3 kategorye: 1) o zbrodnią stanu, 2) o udział w zbrodni stanu, 3) o czynności przysposabiające zdradę stanu. Do pierwszej kategoryi liczą 103, do drugiej 36, do trzeciej 11 oskarzonych. Swiadków będzie wezwanych 255 z poznańskiego głównie, z zachodnich Prus, mniej ze Szląska i Berlina. Koszta świadków więc wyniosą ogromną sumę.

Zielonogóra (Grünberg), 27 Czerwca. — Dziś przedpołudniem zajęła się ogniem fabryka Eichmana w Rothenburgu, tutejszym powiecie i cała spłonęła ze wszystkiemi zapasami. Szkoda poniesiona w skutek tego pożaru wynosi 75,000 tal.

Drezno, 28 Czerwca. — Prokurator wystąpił ze skargą przeciw redaktorowi Ojczyzny Augustowi Petersowi. Sąd przyjął zaskarżenie.

Koldynga, 27. Czerwca. — Nasze straże nadbrzeżne wciąż bywają alarmowane przez duńskie kanonierki. Mamy kilka rannych i zabitych.

Apenrade, 28. Czerwca. — Ostrzeliwano ztąd dwa wielkie okręty duńskie wojenne. Jeden z nich otrzymał w 5 minutach 10 strzałów w burtę, drugi stracił maszt.

— Donoszą z Cuxhaven że tam przybił okręt »Jeddo,« zakupiony we Francyi. Rząd francuski pozwolił, aby wypłynął z portu francuskiego pod flagą francuską.

— W północnej Jutlandyi po tamtej stronie Limfjordu stoi około 10,000 Duńczyków, których tam ściągnięto z różnych stron. Mają oni zrobić dywersyą przeciw wojskom austryackim, stojącym pod Veile i Fryderycyą.

— Donieśliśmy już o śmierci króla wirtembergskiego. Król Wilhelm był najstarszym monarchą w Europie, urodził się bowiem jeszcze w 1781 r. w Lubieniu na Szląsku, gdzie ojciec jego będący jenerałem w służbie pruskiej stał właśnie załogą. Ośmdziesiąt lat blisko poświęconych sprawom publicznym w tak burzliwych czasach to była jedna z głównych pobudek, która zmarłemu prócz osobistych przymiotów jednała cześć powszechną. Rewolucya francuska podwakroć wypłoszyła rodzinę książęcą z rodzinnego kraju, zanim książe Wilhelm dorósł lat młodzieńczych. Pomścił się przeto później biorąc kilkakrotnie udział w walkach przeciw Francyi. W r. 1800 walczył pod Hohenlinden jako ochotnik w armii austryackiej. W wyprawie 12 r. na Moskwę powierzono mu dowództwo wirtembergskiego kontyngensu, lecz dla choroby usunął się od dowództwa. W kampanii r. 1813 nie brał udziału. Natomiast w r. 1814 objął dowództwo w stopniu feldmarszałka nad korpusem 4 armii sprzymierzonych, złożonej prócz Wirtemberczyków, także z Austryaków i Moskali. Bitwy w których w kampanii przeciw Napoleonowi brał udział, zjednały mu opinię zdolnego dowódzcy. W r. 1816 objął rządy kraju po ojcu swym królu Fryderyku I. Kraj wyniszczony nieustanną wojną nie najlepiej także wspominał o rządach zmarłego króla, który nadzwyczaj surowy i przykry dla łowów poświęcał wszystko.

Prócz tego młody król w chwili objęcia rządów zastał rozgorzałą walkę parlamentarną: dawne stany wirtembergskie nie chciały słyszeć o reformie, która im odbierała samowładne rządy, część szlachty i nowo nabyte prowincye przeciwne podzielały zdanie. Po trzechletniej pracy król Wilhelm wytrwałością swoją dokazał tyle, iż stany zgodziły się na nadanie nowej konstytucyi, odpowiedniej wymogom czasu, a do dawnej zgoła niepodobnej. Odtąd król Wilhelm poświęcił się z zapałem podniesieniu zamożności kraju: po 40 latach jego rządów dziedzictwo ojcowskie, które odebrał wyniszczone i wyludnione, zakwitło nieznaną pomyślnością i stało się jedną z najpiękniejszych prowincyi Niemiec. Słynne były stadniny króla Wilhelma, które wpłynąwszy na chów koni stworzyły dla kraju gałąź nader zyskownego handlu. Ożeniony dwukrotnie, zostawił po sobie syna Karola, dzisiejszego króla, ożenionego r. 1846 z W. ks. Olgą córką cara Mikołaja, i 4 córki. Dzienniki niemieckie podając życiorys zmarłego, sławią jego panowanie jako wzór ojcowskich rządów, które imie jego daleko po za granice szczupłego kraiku rozniosły.

— Augsburgska Allg. Z. podaje list w. księcia oldenburskiego do ks. Fryderyka napisany jeszcze 20 Listop., a więc w kilka dni po śmierci króla duńskiego Fryderyka, który to list miał być już znanym od kilku miesięcy na dworach południowo-niemieckich. List ten, który z pewnością teraźniejsze wystąpienie księcia przeciw pretensyom augustenburskim zapowiada, brzmi dosłownie:

»Miłościwy Panie! List W. Ks. Mości doszedł wczoraj wieczór rąk moich; szlachetne uczucia, które w nich kochany kuzynie wypowiadasz, nie mogą jak tylko podwyższać to zaufanie, które względem mnie objawiasz.

Bądź W. Ks. Mość mocno o tem przekonany, że jak dotychczas tak i nadal użyję wszystkich starań, wszystkich sił by wystąpić za prawami Szlezwiku i Holsztynu i bronić ich. Uważam to za święty obowiązek wszystkich członków naszej rodziny; a to że całe Niemcy dawne prawa Szlezwiku i Holsztynu uważają za dobro narodowe, musi obowiązek nasz tylko podwyższyć. Jestem zatem całkiem przejęty świadomością wielkiej odpowiedzialności, jaka na mnie przypada w tem groźnem przesileniu. Właśnie to uczucie odpowiedzialności zmusza mię, iż choć z bólem serca muszę W. Ks. Mości przypomnieć, iż w jednym z najważniejszych punktów moje uzasadnione prawne przekonania różnią się od pańskich. Wypowiedziałem to W. Ks. Mci otwarcie w liście moim z 20 Lut. 1859 i mocno żałuję, iż w tak krytycznej chwili zamiast z bezwarunkowem uznaniem i popieraniem wystąpić muszę przeciw W. Ks. Mci z nieco odmiennem zapatrywaniem.

Pomiędzy nami oboma nie ma różnicy zdania, co do praw Szlezwiku i Holsztynu w obec Danii, a zatem i co do tego, iż król Chrystyan IX nie ma prawa zajmować tronu szlezwicko-holsztyńskiego. Protestowałem nawet przeciw objęciu rządu przez niego w Księstwach, jak to z załączonej noty widzieć można. I w moich oczach są rządy jego w Szlezwiku i Holsztynie czystą uzurpacyą, której Niemcy ścierpieć nie powinny, i właśnie ku temu zmierza mój wniosek podany do Związku, za którym drogą prawa nastąpić musi sekwestr ze strony Związku.

Co się jednak tyczy W. Ks. Mci praw i praw pruskiego domu, to muszę otwarcie i bez ogródki wyznać, że to jest właśnie punkt, w którym zapatrywanie moje różni się od Twojego, kochany kuzynie. Ja co do mojej osoby mogę się w tym względzie tem śmielej wyrazić, ponieważ sam jako członek młodszej linii gotorpskiego domu, w obecnej chwili nie posiadam jeszcze prawa do następstwa, tylko mam eventualne prawo sukcesyi; którego ważność według gotorpskich praw sukcesyjnych jeszcze w dalekiej przyszłości pozostaje. Przeciwnie wiesz W. Ks. Mość, iż śp. Cesarz Mikołaj przy zawarciu warszawskiego protokółu i traktatu londyńskiego zawsze powodował się zapatrywaniem prawnem, iż na przypadek, który dziś nastąpił, prawo następstwa w księstwach przynależy zawsze pierworodnemu starszej linii Gotorpów, i to zapatrywanie jest według mego wolnego przekonania na słusznych zasadach oparte. Czyż jest dla mnie w ogóle możliwem, te pretensye, które podnosisz kochany kuzynie co do następstwa w księstwach, popierać obecnie, lub czy mogę nawet te pretensye uznawać? Musiałbym w takim razie występować przeciw memu własnemu przekonaniu i przeciw mym obowiązkom, które na mnie ciężą jako na członku domu gotorpskiego a w szczególności zważywszy na moje familijne stósunki do Cesarza Rosyi.

Te krótkie uwagi wystarczą, by przekonać W. Ks. Mość, iż nie mogę memu posłowi przy Związku dać instrukcyi, by Twojego uznał. Spodziewam się, iż zupełna otwartość, z jaką odpowiedziałem na pańskie zaufanie, nie doprowadzi do nadwyrężenia kiedyś tego drogiego mi zaufania. Z prawdziwem uszanowaniem itd.

Oldenburg 20 Kistopada 1863.

Do J. O. Księcia Fryderyka

Księcia na Szlezwiku Holsztynie Sonderburgi i Augustenburgu.

Chełmno, 28 Czerwca. — Wczoraj odegrał tu wedle Nadw. p. Konstanty Maciejowski z Krakowa koncert na skrzypcach przed dość licznem gronem słuchaczy. Abiturienci tutejszego gimnazyum wczoraj w poniedziałek rozpoczęli piśmienny egzamin wypracowaniem łacińskiem. Jest ich 27, Polaków 17. Budowa nowego gmachu dla gimnazyum katolickiego żwawo postępuje. Dół to jest parter, ukończony już od dwóch tygodni, belki położone, a teraz pierwsze piętro wnet będzie wymurowane, tak że wiązanie dachu wkrótce się rozpocznie. Gmach ten przedstawia piękne rozmiary, większym się jednak widzi z zewnątrz, aniżeli w podziale wewnętrznym. Izby dla klas zdają się większe od izb w starym budynku. Być wszakże może, iż w tem złuda niepewnego oka, które dopiero gotową całkiem rzecz mierzyć i cenić umie.

Syn Apolinarego Dąbskiego, Zygmunt umarł 23 tm. po krótkiej chorobie w więzieniu w Olsztynie w starych Prusach.

W sobotę 11 bm. odbyła się w Obozinie pod Skarszewami u p. Łyskowskiego ścisła rewizya w asystencyi landrata z Kościerzyny, 3 żandarmów, oficera, 2 podoficerów i 25 huzarów. Elewów sprowadzono z pola pod ścisłą eskortą i trzymano każdego z nich w osobnym pokoju przez kilka godzin, pytając ich się, kto bywa. Nawet kościołek tamtejszy uległ rewizyi, jako też wieża i dzwonica.

Królestwo Polskie.

National Ztg powiada przytaczając niby amnestyjne rozporządzenie, wzywające Polaków z zagranicy do powrotu, że trudno przypuścić, aby Polacy dali się złowić, choćby i usłyszeli o początkowem łagodniejszem obchodzeniu się z nimi, kiedy jeszcze Moskale utrzymują sądy wojenne i każą wieszać Polaków uwikłanych w dawniejsze powstanie i protegują takie figury, jakiemi są Tuchółki, Rydzewscy i inni podobni. Ztabel komisyi regulujących stosunki włościańskie pokazuje się, że w dobrach rządowych nawet zalegają w r. 1863 przeszło 337,600 rubli, a cóż dopiero w dobrach szlacheckich, które zaległości Moskwa podarowała chłopom, chcąc ich przez to dla siebie ująć. Jednych chłopów respektuje Moskwa.

— Czytamy w Dzienniku Powszechnym: »Znaczna jest liczba mieszkańców Królestwa, którzy chociaż nie mieli żadnego udziału w zaburzeniach, wszelako samowolnie lub też za paszportami, termin których od dawna upłynął, wydalili się z kraju i nie powracają do miejsc zamieszkania; są i tacy, którzy pragnęliby powrócić, lecz że byli w bandach, a następnie bądź dobrowolnie, bądź też jako ścigani przez wojska, zbiegli za granicę, — nie mają odwagi wracać do kraju, z obawy odpowiedzialności.

JW. hrabia namiestnik Królestwa mając na względzie powyższe okoliczności, — w dniu 6. (18.) Czerwca r. b. rozkazał ogłosić, że osoby do pierwszej kategoryi należące, mogą powracać do kraju, komory zaś obowiązane są na przejazd do Warszawy udzielać im umyślnie w tym celu przygotowane bilety, na zasadzie których otrzymujący je powinni zameldować się wprost jenerał policmajstrowi w Królestwie.

Osoby należące do kategoryi drugiej tj. te, które brały udział w zaburzeniach, jeżli zechcą powrócić do kraju, obowiązane będą udać się do poselstw lub konsulatów cesarsko rosyjskich za granicą i tam szczegółowo zeznać, jaka obciąża je wina. Po sprawdzeniu tych zeznań i po ocenieniu stopnia winy, osoby te albo otrzymają odpowiedź odmowną, albo też powrót do kraju rodzinnego będzie im dozwolony, a w tym ostatnim razie, na równi z osobami do pierwszej kategoryi należącemi, będą miały obowiązek przedstawienia się jenerał policmajstrowi w Królestwie, dla uzyskania pozwoleń na zamieszkanie.

Wszakże JW. hrabia namiestnik rozkazał uprzedzić, że gdyby się okazało, iż osoby powracające popełniły jakie bądź przestępstwo kryminalne, lub też brały czynny udział w szerzeniu buntu i bezrządu, — w takim razie ulegną odpowiedzialności, z prawa wynikającej. O powyższem, podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej.«

Wileński Wiestnik z 23 Czerwca podaje znowu wiadomość o trzech nowych egzekucyach na Litwie. Szlachta kowieńskiej gubernii i powiatu: Marceli Wilkiewicz, Damazy Szablewski i Zygmunt Proniewicz, uznani przez sąd wojenny winnymi należenia do oddziału księdza Piotrowicza, tak zwanych żandarmów narodowych, skazani zostali na przez powieszenie, któryto wyrok spełniony na nich

został w miejscu »byłej okolicy Ibiany« 17 Czerwca r. b. o godzinie 10 rano.

Z Sandomirskiego donoszą, że Moskwa 300 więźniów politycznych trzyma w Sandomierzu, a z Kalisza otrzymujemy wiadomość o świeżych dowodach dzikości Bellegarda, który przechadzając się po parku miejscowym spotkał lekarza p. Cytwic, a obrażony, że tenże mu się nie ukłonił, dwa razy własnoręcznie uderzył go w głowę i kapelusz na ziemię zrzucił. Inną razą w dzień śgo. Jana będąc obecnym odbywającej się transakcyi w rynku, kazał aresztować za tož samo przewinienie p. Feliksa Jeziorańskiego, królewskiego prokuratora i dwóch obywateli ziemskich panów Zalewskiego i Czyżewskiego.

Jakkolwiek walka zbrojna prawie zupełnie przycichła, przecież dotąd trwają małe utarczki z drobnych patroli powstańczych z Moskalami. Między innemi donoszą, że dnia 15 Czerwca przywieziono do Warszawy rannych Moskali z potyczki, którą stoczył jakiś oddział polski w Rawskiem koło Piaseczni, gdzie miało z obu stron zginąć po kilkanastu walczących.

Posen. Ztg pisała temi dniami, że pod Grzegorzem w Konińskiem pojawił się dnia 18 Czerwca oddział powstańczy z 30 ludzi złożony, rekwirując żywność. Wysłani za nim Moskale znaleźli tylko miejsce, gdzie obozował. Pod Sieradzem zaś zaszła tego samego dnia jakaś mała potyczka.

Francya.

Paryż, 28. Czerwca. — Oświadczenie ministrów angielskich w parlamencie dzisiejszej nocy sprawiły tu niemałe wrażenie. Wiedziano wprawdzie, że się nie zdecydują zaraz do wojny, lecz żeby Palmerston i na przyszłość wymawiał się od udziału w wojnie, tego nie przewidywano. Prassa rządowa nieco jest zakwaszona na tę przesadę w miłości pokojowej, bo sama ją także udawała. Constitutionnel porównywa politykę angielską dzisiejszą z dawniejszą, która wzburzyła namiętności, a dziś je uśmierza, bez zaspokojenia. Opinia publiczna nie jest w stanie pojąć tych sprzeczności, równie jak pojąć nie może, że tak polityka angielska daje się poniżać. Opinion nationale oburza się natomiast wręcz i nazywa postępowanie takie Anglii »prostą zdradą«, bo Anglia wszystkiemu winna, co teraz spotyka Danią. Siècle powiada, że rozpoczynająca się wojna przesadzi wszystkie okrucieństwa z wojny 30 letniej.

— Monitor wieczorny powtórzył za Botschafterem wiedeńskim artykuł, w którym powiedziano, że Madziarom sprzykrzyła się rola bierna, na jaką są od dawna skazani, i że naczelnicy stronnictwa Deaka postanowili zebrać się na naradę, co należy w Węgrzech przedsięwziąć w obecnych okolicznościach.

Galicya.

Kraków, 27. Czerwca. — W tych dniach odbył się egzamin uczennic pedagogii w szkole klasztornej św. Jana. Z pomiędzy szczegółów o których powzięliśmy wiadomość, pomijamy nauki w ścisłem rozumieniu, o których to tylko powiedzieć możemy, że zostały one doprowadzone do tego stopnia, jakiego tylko wymagaćby można po należytem wykształceniu serca i umysłu przyszłych matek i nauczycielek. Że przy tak wszechstronnie obmyślonem wychowaniu, nie brakło dowodów zajmujących postępów w wielu pracach ręcznych, począwszy od pończoszki i wzorowo uszytej bielizny, aż do wykwintnych haftów, kwiatów i tym podobnych przedmiotów, łatwo się tego domyśleć. Co jednak było nowością przypominającą mile zajęcia dawnych matron polskich, to prace przy kądzieli i przy kołowrotku. Szczerze się cieszymy z wprowadzenia tego szczegółu w zakres wychowania panien; nie dla tego, żeby praca tego rodzaju miała być koniecznem zatrudnieniem w ich przyszłym zawodzie, lecz że dobrze będzie, jeżeli gospodyni w wiejskim dworku lub domu mieszczańskim potrafi w razie potrzeby wejrzyć i w ten przedmiot gospodarstwa, i jeśli sposobiąc się do niego, przyuczy się zarazem niepogardzać każdem, choćby najskromniejszem, ale poczciwem i przydatnem zajęciem. Dawne więc polskich matron rzemiosło witamy staropolskiem: Szczęść Boże! — Przy tej sposobności nie będzie od rzeczy zwrócić na to uwagę, że domy pragnące pozyskać zdatne nauczycielki, nie powinny pomijać wejrzenia w świadectwa zgłaszających się o to kandydatek, gdziebykolwiek zresztą, czy w szkole publicznej o której tu mówiliśmy, czy w zakładach prywatnych ukończyły one naukę. Zaniedbanie tej ostrożności nieraz było już powodem przykrego zawodu a niesłusznego uroszczenia do Zakładu, w którym kandydatka, według własnego twierdzenia, miała nabyć uzdolnienia na nauczycielkę. Cz.

Rumunia.

Według rumuńskiego Monitorula pozwolił książę Kuza, stanąwszy w przejeździe do Stambułu w Czernawodzie, dyrektorowi czerkieskiego wychodźtwa, jenerałowi Nusret baszy, który się użalał na brak drzewa, użytkować z lasów wyspy położonej naprzeciwko Czernawody, a należącej do rumuńskiego terrytoryum. Książę zrobił to, »aby, — jak się wyraża Monitor. — przyłączyć się do ludzkiego dzieła Sułtana.« Donoszący o tem korespondent do Wanderera uważa to za znaczną demonstracyą przeciw Rosyi, wyświecającą drogi, po których teraz kroczy polityka księcia Kuzy.

Levant Herald podnosi w szczegółowym opisie przyjęcia i pobytu ks. Kuzy w Stambule między innemi i to, że stanęła była umowa, że książę pierwszy miał zrobić wizytę Ciału prawodawczemu, ono zaś niemiało go rewizytować. I tak się stało w samej rzeczy; tylko poseł włoski hr. Greppi nie zastósował się do tego. Podobnie odstąpił od dyplomatycznej etykiety francuski poseł p. Monstier, zapraszając, pomimo, że w hierarchii poselskiej drugie zajmuje miejsce, pierwszy ks. Kuzę do siebie na obiad. Na obiedzie tym pomimo zaproszenia, nie byli p. Bulwer, baron prokesch-Osten i rosyjski poseł p. Nowikow. Dnia następnego był na obiedzie u ks. Kuzy hr. Greppi; potem z kolei był książę na obiadach u pp. Bulwera, Prokescha i innych posłów. Bankier, którego książę wziął ze sobą, miał wiele do czynienia, gdyż książę okazał nadzwyczajną szczodrość, jednak dobrze ją zastósowując.

Kronika miejscowa.

Poznań, 1 Lipca. — Oprócz rewizyi i aresztowania kupca pana Afeltowicza na Chwaliszewie, odbyła się druga tegoż dnia (29 Czerwca) u piekarza Szynka także na Chwaliszewie, o której skutku niewie Posener Ztg, ale dodaje, że u pana Afeltowicza miała policya znaleść kilka pieczęci z polskim i litewskim herbem a na otoku mających napis: rząd narodowy.

Srem 27 Czerwca. — W niedzielę d. 19 Czerwca około 10 w nocy przybył do Sremu radzca i prokurator berlińskiego sądu kammergerychtu pp. Krüger i Adelung, jadąc z Królewca, a nazajutrz rano udali się w towarzystwie tutejszego sędziego śledczego dla spraw politycznych do Kórnika, gdzie odbyć miano rewizyą w bibliotece hr. Działyńskiego, szukając jakichś papierów.

Klar, którego jak donosiliśmy przed 3 tygodniami aresztowano w Zbrudzewie u pani Krasnosielskiej i w tutejszem usadzono więzieniu w skutek zasięgnięcia bliższej wiadomości w Ostrowie ze strony tutejszych władz administracyjnych, jako posiadający kartę legitymacyjną z Ostrowa, tam dotąd miał być odstawiony: ale towarzyszącej mu eskorcie cywilnej przed Dolskiem uciekł.... W skutek wezwano tak panią Krasnosielską, jako też brata jej pana Urbanowicza przez żandarmów do bióra radzcy ziemiańskiego do Sremu, gdzie z oboma spisano protokuł dotyczący osoby pana Klara. Panią Krasnosielską wzięto w karę pieniężną za to, że miała u siebie gościa policyi nie meldowanego.

Przed dwoma tygodniami przybyła do naszego miasta na trzech wozach banda cygańska, składająca się z trzech familii a licząca wraz z dziećmi około 20 osób. Otrzymawszy od tutejszej policyi pozwolenie trzechdniowego pobytu, rozłożyła się w trzech płóciennych namiotach na błoniach tuż za miastem położonych. Cygani ci pochodzili z Węgier z okolic położonych nad granicą kroacką. Mówili wszyscy językiem polsko-słowackim, tak jak mówią owi druciarze słowaccy, chodzący po naszym kraju z drutami i łapkami na myszy; niektórzy tylko z nich mówili po niemiecku. Paszporta mieli austryackie i wszyscy byli katolikami. Ciekawość oglądania niezwykłych u nas cyganów sprowadzała mnóstwo tutejszych mieszkańców codziennie na błonia, zwłaszcza około wieczora, gdzie się przypatrywano na wpół nagim dzieciom w namiotach około palącego się ognia biegącym, a zdrowym, cerze oliwkowej i rozczochranym ich włosom. — Mężczyzni trudnili się sprzedażą, wymianą i naprawą kotłów. Pobyt ich przedłużył się o jeden dzień, a to z następującego powodu. Jeden z cyganów przyszedłszy do miasta, z starozakonnym pewnym zrobił zmianę na kotły w ten sposób, że dał starozakonnemu swój nowy kocieł, a wziął za to stary i cokolwiek pieniędzy. Tymczasem po odejściu cygana żydowi oglądającemu nowo nabyty kocioł dokładnie, zdawało się, ze nie wart tego, co dał za niego. Zobaczwszy krótko potem innego cygana przechodzącego z nowym kotłem, przywołał go do siebie, a obejrzawszy jego kocieł i powiedziawszy mu, iż co tylko nabył od innego cygana podobny nowy i że oba kotły są równej wartości i cyganowi wszystko jedno być powinno, czy ma jeden lub drugi, wziął zdumionemu lepszy kocieł a pierwszy mu oddał. — Cygani oburzeni na taką kontrwymianą przez żyda wyrozumowaną, nie dowierzając podobnej logice, sprawę całą oddali sądowi do rozstrzygnięcia. Sąd też natychmiast z powodu, że cyganie nie mieli pozwolenia do dłuższego pozostania w Sremie, wyznaczył na drugi dzień w sobotę termin, na którym żyda po rozpatrzeniu rzeczy, wskazał na wydanie kociełka nieprawnie wziętego, zatrzymanie pierwszego i na zapłacenie kosztów. Sądowy egzekutor wyrok zapadły niezwłocznie wykonał.

W sobotę z południa odebrała sobie życie 20letnia służąca Józefa ze Sremu, poderznąwszy sobie gardło nożem. Była ona już od kilku tygodni w skutek defektu organicznego cierpiąca, a częste cierpienie sprowadziło chwile, w których miała pomięszanie zmysłów. Z tego też powodu, jako osoby zresztą nieskazitelnych obyczajów, ksiądz odprowadził zwłoki na cmentarz. D. P.

Przybyli do Poznania dnia 1 Lipca.

BAZAR: Dombrowski z Winnejgóry, Kierski z Podstolic, hr. Mielżyński z Pawłowic, Niegolewska z Morownicy, Włodek z Torunia, Kwadyński z Gniezna.

POD CZARNYM ORŁEM: hr. Herzberg z Moguncyi, Szeliska z Orzeszkowa, Klempke z Podalina, Wiese z Sienna, Jockisch z Czerleina, Tyrankiewicz z Wrześni, Janicki z Gaju, Raczyńscy z Biernatek.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI Kosmowski z Oczkowa, Moszczeński z Skorzęcina, Kamieński z Gąsaw, Wagner z Düsseldorfu, Bukowski z Srody, Szatkowski z Dziechowic.

HOTEL DU NORD: Szołdrski z Jaszkowa, Swinarski z Radzin, Cioromski z Wycieczkowa, Schubert z Wielkiejwsi, Zakrzewski z Żabna, Kurczewska z Kowalewa, Czerwińska z Olszyny, Niewitecka z Łodzi, Jaffe z Berlina, Roszak z Wróblewa, pr. Rosolski z Gostyczynia.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Bierbaum z Zielonejgóry, v. Kryger z Sulina, Auffer z Schreibersdorfu, Menke z Prieve, Kinder z Schwedt, Romanowski z Mościszek, Müller z Drezna, Kuntz z Paryża, Bames z Frankfurtu n. N., Bertram i Elkan z Berlina, Schulz z Szczecina, Bodenburg z Bingen, König z Krefeldu, Engel z Stargardu, Eckmeyer z Altwasser.

HOTEL BERLIŃSKI: Zychlinski z Brzustowni, Arndt z Polski, Wendlandt z Neuvorwerk, Scheller z Maniewa, Hoffmeyer z wsi Swarzędza, Klug z Rabowic, Mass z Lulina, Kuntze z Brächlina, v. Zattwitz z Ławicy, Wagner z Obornik, Schall i Pagé z Berlina, Erdner z Zdzichowa, Petrich z Rogoźna, Krajewska z Kalisza, Morgenstern z Hali, Heyn z Owieczek, Jüterbock z Berlina.

HOTEL PARYSKI: Chełmicki z Gościejewa, Królikowski z Gołembiowa, Wiese z Sienna, Gonski z Mogilna.

SELIGA OBERZA: Walder z Nowegomiasta, Bellach i Mager z Bugu, Rochocz z Grodziska, Finke z Wągrówca, Hocke z Nowego Tomyśla.

POD TRZEMA LILIAMI: Exner z Waldenburga.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: v. Homajer z Barth, v. Borck z Głuchowa, Jeseph z Wronek, Salinger z Szamotuł, Reizner z Sremu, Citron z Witkowa.

EICHENER BORN: Baruch z Gniezna, hr. Czarnecki z Golejewka.

HOTEL KRUGA: Bötchelts z Srody, Baenke z Międzyrzecza, Guthschmidt z Piły, Toltz z Köslina, Schinenberg z Winzig.

POD KORONĄ: Wollfrahm z Rogoźna, Krutsch z Czarkowa, Schwerin z Trzciela.

Wypowiedzenie
listów rentowych prowincyi Poznańskiéj.

Przy odbytém dziś publiczném wylosowaniu listów rentowych prowincyi Poznańskiéj **dnia 1. Października 1864. r.** umorzyć się mających, wyciągnięte zostały w następującym Wykazie **a.** umieszczone litery i numera, które posiedzicielom z odwołaniem się do ustawy względem zaprowadzenia banków rentowych z dnia 2. Marca 1850. r. §. 41. i następnych, **z dniem 1. Października 1864. r.** z tém wezwaniem się wypowiadają, ażeby ilość kapitału za kwitem i zwrotem listów rentowych w stanie do kursu usposobionym, z należącemi do nich kuponami niepłatnemi **Ser. II. Nr. 13—16.**, od wspomnionego dnia wypowiedzenia począwszy w kassie naszéj odebrali.

Wypowiedziane listy rentowe mogą kassie naszéj też pocztą być przesłane, lecz frankowanym sposobem z dołączeniem kwitu podług następującego wzoru:

. . . . . Tal.

wyraźnie . . . . Talarów waluty za wylosowanego a dnia 1. . . . . . . 18 . . płatnego listu rentowego prowincyi Poznańskiéj.

Litt. . . . Nr. . . . . na . . . . Tal.

odebrałem z kassy Banku rentowego w Poznaniu.

N . . . . dnia . . go . . . . 18 . .

(podpis)

i wolno wnieść o przesyłkę waluty tą samą drogą, lecz na koszt i ryzyko odbierającego.

Zarazem wywołują się powtórnie dawniéj już wylosowane, lecz dłużéj jak od ostatnich dwóch lat jeszcze zaległe, w następującym Wykazie **b.** umieszczone listy rentowe prowincyi Poznańskiéj i posiedziciele tychże wzywają się niniejszém do niebawnego odebrania kapitału listów rentowych pod uniknieniem dalszéj straty procentu i przyszłego ich przedawnienia.

Poznań, dnia 11. Maja 1864.

Królewska Dyrekcya Banku rentowego prowincyi Poznańskiéj.

A. WYKAZ
na dniu 11. Maja 1864. r. wylosowanych a dnia 1. Października 1864. r. płatnych listów rentowych Poznańskich.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
Litt. A. na 1000 Tal. 37 sztuk.							
79	1462	2404	2853	3478	4348	6985	8948
236	1469	2532	2951	3657	4572	7790	8981
800	1605	2640	3001	3659	4735	7888	
1009	1905	2658	3153	3720	5625	8421	
1141	2284	2703	3299	3760	6226	8908	
Litt. B. na 500 Tal. 10 sztuk.							
328	633	1046	1594	2421			
619	688	1137	1634	2452			
Litt. C. na 100 Tal. 36 sztuk.							
314	833	1363	2602	4961	6738	7397	
336	1007	1443	3022	5925	6787	7592	
359	1101	1475	3186	6123	6917	7798	
601	1222	1765	3541	6186	7008	8033	
754	1275	1808	4613	6291	7121	8035	
Litt. D. na 25 Tal. 29 sztuk.							
3	886	1262	2825	4156	4906	5494	5959
304	1008	2181	3599	4551	5060	5497	
355	1116	2645	3720	4722	5063	5546	
535	1168	2678	3732	4898	5257	5868	
Litt. E. na 10 Tal. 27 sztuk.							
7091	7095	7099	7103	7107	7111	7115	
7092	7096	7100	7104	7108	7112	7116	
7093	7097	7101	7105	7109	7113	7117	
7094	7098	7102	7106	7110	7114		

B. WYKAZ
dawniéj już wylosowanych, lecz dłużéj jak od ostatnich dwóch lat jeszcze zaległych listów rentowych Poznańskich, a mianowicie zapadłych terminów:

z dnia 1. Października 1857.
(z kuponami Ser. I. Nr. 15. i 16.)

Lit. E na 10 tal. Nr. 722. 743. 773. 862. 935. 1908. 4001.

z dnia 1. Kwietnia 1858.
(z kuponami Ser. I. Nr. 16.)

Lit. E na 10 tal. Nr 446. 728. 959. 960. 4480.

z dnia 1. Października 1858.
(bez kuponów.)

Lit. E na 10 tal. Nr. 175. 3014.

z dnia 1. Kwietnia 1859.
(z kuponami Ser. II. Nr. 2—16.)

Lit. D na 25 tal. Nr. 1583. 2662; Lit. E na 10 tal. Nr. 4. 93. 445. 631. 746. 771. 2250. 3888. 4630. 4643. 4794. 5023. 5645. 5777. 6117. 6145.

z dnia 1. Października 1859.)
(z kuponami Ser. II. Nr. 3—16.)

Lit. A na 1000 tal. Nr. 455; Lit C na 100 tal. Nr. 143. 1684; Lit. D na 25 tal. Nr. 302; Lit E na 10 tal. Nr. 169. 302. 541. 741. 742. 851. 910. 981. 1041. 1104. 1191. 1223. 1939. 2104. 2106. 2136. 2451. 2600. 2752. 2858. 2884. 2924. 3017. 3188. 3190. 3713. 3947. 4344. 4356. 4475. 4610. 4765. 4803. 4922. 5018. 5067. 5093. 5142. 5304. 5379. 5422. 5457. 5553. 5561. 5711. 5929. 6430. 6431. 6488.

z dnia 1. Kwietnia 1860.
(z kuponami Ser. II. Nr. 4—16.)

Lit. A na 1000 tal. Nr. 1403. 3455; Lit. C na 100 tal. Nr. 360. 590. 1634. 2140; Lit D na 25 tal. Nr. 2074. 3005, Lit. E na 10 tal. Nr. 50. 145. 219. 258. 286. 376. 397. 558. 560. 708. 709. 748. 834. 972. 1035. 1315. 1362. 1524. 1546. 1671. 1801. 1928. 2105. 2274. 2331. 2358. 2361. 2755. 2804. 2976. 3028. 3240. 3249. 3507. 3538. 3597. 3644. 3645. 3700. 3740. 3957. 3993. 4000. 4355. 4401. 4560. 4656. 4947. 5320. 5508. 5629. 5708. 5900. 5905. 5922. 6228. 6231. 6614.

z dnia 1. Października 1860.
(z kuponami Ser. II. Nr. 5 — 16.)

Lit. C. na 100 Tal.: Nr. 213.; Litt. D. na 25 Tal: Nr.656.; Lit. E. na 10 Tal.: Nr. 466. 852. 903. 1154. 1231. 1461. 1490. 1794. 1880. 2052. 2090. 2260. 2280. 2293. 2621. 2624. 2758. 2774. 2824. 3161. 3242. 3288. 3338. 3394. 3445. 3591. 3595. 3654. 3770. 4384. 4400. 4646. 4657. 4914. 4971. 4992. 5061. 5163. 5202. 5204. 5319. 5412. 5416. 5479. 5618. 5713. 5847. 5937. 6046. 6047. 6237. 6456. 6464. 6465. 6644. 6670. 6680. 6681. 6684.

z dnia 1. Kwietnia 1861.
(z kuponami Ser. II. Nr. 6 — 16.)

Lit. A. na 1000 Tal.: Nr. 578. 972. 1504.; Lit. C. na 100 Tal.: Nr. 689. 4709. 5747. 6077.; Lit. D. na 25 Tal.: Nr. 44. 583. 1129. 1443. 1939. 4528.; Lit. E. na 10 Tal.: Nr. 354. 1116. 1206. 1230. 1369. 1422. 1498. 1601. 1951. 2004. 2118. 2393. 2542. 2696. 2740. 2838. 3005. 3096. 3282. 3290. 3292. 3310. 3325. 3411. 3412. 3477. 3758. 4105. 4126. 4239. 4330. 4353. 4360. 4407. 4524. 4647. 4793. 4866. 4923. 5129. 5131. 5152. 5334. 5378. 5420. 5484. 5632. 5680. 5798. 5852. 5899. 5907. 6266. 6369. 6476. 6532. 6631. 6649.

z dnia 1. Października 1861.
(z kuponami Ser. II. Nr. 7 — 16.)

Lit. A. na 1000 Tal.: Nr. 2263. 6354.; Lit. C. na 100 Tal.: Nr. 75. 534. 1807. 3280.; Lit. D. na 25 Tal.: Nr. 377. 659. 848. 888. 2880.; Lit. E. na 10 Tal.: Nr. 265. 418. 928. 1044. 1107. 1162. 1180. 1187. 1258. 1263. 1313. 1351. 1360. 1370. 1516. 1627. 1673. 1705. 1767. 1826. 1941. 1969. 1979. 1994. 2088. 2107. 2108. 2143. 2572. 2641. 2715. 2814. 2857. 2923. 3015. 3128. 3133. 3323. 3339. 3530. 3536. 3605. 3607. 3620. 3655. 3745. 3791. 3843. 3845. 4049. 4067. 4069. 4074. 4165. 4257. 4286. 4467. 4652. 4698. 4740. 4989. 5066. 5071. 5198. 5399. 5450. 5509. 5510. 5778. 5816. 5854. 5855. 5950. 6026. 6162. 6165, 6326. 6365. 6404. 6440. 6475. 6696. 6706. 6782.

z dnia 1. Kwietnia 1862.
(z kuponami Ser. II. Nr. 8 — 16

Lit. A. na 1000 Tal.: Nr. 921. 1296.; Lit. B. na 500 Tal.: Nr. 1005.; Lit. C. na 100 Tal.: Nr. 625. 1277. 1425. 4149.; Lit. D. na 25 Tal.: Nr. 60. 694. 1232. 1538. 2341. 3085. 4400.; Lit. E. na 10 Tal.: Nr. 262. 528. 1115. 1136. 1243. 1257. 1275. 1304. 1331. 1493. 1529. 1602. 1678. 1716. 1757. 1775. 1905. 1906. 2205. 2237. 2373. 2477. 2501. 2525. 2569. 2682. 2791. 2875. 2882. 2929. 2942. 2962. 2969. 3002. 3012. 3027. 3127. 3179. 3198. 3243. 3297. 3324. 3480. 3521. 3523. 3527. 3667. 3727. 3832. 3863. 3903. 3951. 3952. 4103. 4108. 4169. 4181. 4191. 4198. 4230. 4262. 4301. 4342. 4361. 4365. 4396. 4564. 4617. 4649. 4671. 4772. 4829. 4835. 4896. 4919. 4945. 5079. 5119. 5120. 5267. 5276. 5313. 5326. 5382. 5727. 5758. 5910. 6233. 6241. 6407. 6410. 6434. 6495. 6561. 6565. 6610. 6630. 6633. 6661. 6669. 6695. 6698. 6707. 6745. 6749. 6826. 6829. 6832. 6871.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 1. Lipca 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) wyżej Wypowiedziano 900 węcpli. Na Lipiec 30 list. $\frac{1}{3}$ pien., na Lipiec Sierpień $30\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{3}$ pien., na Sierpień Wrzesień $31\frac{1}{2}$ pł., na Wrzesień Paźdz. $33\frac{2}{3}$ pł., na Paźdz. Listopad $34\frac{1}{6}$ list. 34 pien., na Listopad Grudzień $34\frac{1}{6}$ list. 34 pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) lepiej. Wypowiedziano 45000 kwart. Na Lipiec $14\frac{1}{4}$ list. $\frac{5}{24}$ pien., na Sierpień $14\frac{1}{2}$ list. i pien., na Wrzesień $14\frac{2}{3}$ list. pł., na Paźdz. $14\frac{1}{2}$ list. i pien., na Listopad $14\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{8}$ pien., na Grudzień $14\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{4}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 30. Czerwca.

Pszenica 48—57 tal.

Żyto na Lipiec Sierpień $35\frac{1}{8}$ tal., na Sierpień Wrzesień $36\frac{3}{4}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 30. Czerwca 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kuran. papierami.	Na pr. kuran. gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{4}$
„ z roku 1859.	$4\frac{1}{2}$	—	$105\frac{3}{4}$
„ z roku 1856.	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
„ z roku 1853.	4	—	$95\frac{1}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{3}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{3}{4}$
dito miasta Berlina.	$4\frac{1}{2}$	101	—
dito „	$3\frac{1}{2}$	$88\frac{3}{4}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{8}$
dito dito	4	—	$99\frac{1}{8}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{2}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{4}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$98\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$103\frac{1}{4}$
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$95\frac{7}{8}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	93
dito Pruss Zachodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{3}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$95\frac{1}{2}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	101	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	95
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. . .	4	—	$98\frac{3}{4}$

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

	dnia 1. Lipca 1864 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	1	3	2	3	9
Pszenicy średniéj	1	26	3	1	28	9
Pszenicy ordynaryjnéj	1	22	6	1	25	—
Żyta przedniego, szefel	1	9	6	1	11	6
Żyta lżejszego	1	6	6	1	7	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	5	—	1	7	6
Jęczmienia małego	1	2	6	1	5	—
Owsa, szefel.	—	27	—	1	—	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę.	1	11	3	1	12	6
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel.	—	17	—	—	20	—
Masła, garniec	2	—	—	2	10	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.		Tal.	Sgr.	F
Dnia 28. Czerwca	14	10	—	do	14	15	—
„ 30. „	14	2	6	„	14	7	6
„ 1. Lipca	14	6	3	„	14	11	3

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.